

OBORNIKI ŚLĄSKIE PRUSICE TRZEBNICA WISZNIA MAŁA ZAWONIA ŻMIGRÓD

Zdrowych
i radosnych
Świąt
Wielkanocnych
wszystkim
Czytelnikom
i Sympatykom
„Magazynu
Trzebnickiego”

życzy redakcja



Pisanki, kraszanki

Ma w sobie Wielkanoc
Uroku moc.
Pisanki, kraszanki,
Piękne malowanki.

Kurczaczek żółciutki,
Wółczek tłusciutki
I piękne bazię
Tak jak zwyczaj każe!

Cała rodzina
Usiądzie przy stole
I będzie spożywać
Dary poświęcone.

Chleb powszedni
- Najpiękniejszy dar -
Żeby go nigdy
Nie zabrakło nam.

Lany poniedziałek
Pełen niespodzianek.
Chłopcy wodę wiadrem
Leją, gdzie popadnie.

Iwonę i Krysię,
Zosię i Marysię
Wielkie strugi płyną.
Więc nasze zwyczajnie
Nigdy nie zaginą!

Juliana Michorczyk
Sulisławice



ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Kompozycje z wystawy w
OOK.

WESOŁYCH ŚWIĄT!



FOT. ALINA STRADOMSKA-MICHALAK

(ŻMIGRÓD) Już na dwa tygodnie przed Wielkanocą w Szkole Podstawowej w Żmigrodzie zapanował wiosenny nastrój. Ze świąteczną dekoracją gotowi byli uczniowie starszych klas. Dzieciaki z klas piątych, szóstych, siódmych i ósmych na lekcjach plastyki lepiły gipsowe baranki, formowały z papieru kolorowe kwiaty, a przede wszystkim w rozmaity sposób ozdabiali wydłużone jajka. Wielobarwne pisanki i jednokolorowe kraszanki trafiły... do kosza z mirtą, zawieszony tak-
że na wielkanocnym drzewku.
Szczegóły na stronie 5

Musiało tak być



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(TRZEBNICA) „Tak musiało być - spotkanie z Chrystusem” to wielkopostne przedstawienie, które zostało wystawione w Niedzielę Palmową w kościele pod wezwaniem Św. Piotra i Pawła w Trzebnicy przez tułszy teatr „Mazscharon”

Strona 3

Sprzęt dla sanatoriów



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(OBORNIKI ŚL.) Do-
tarła ze Szwecji druga
transza sprzętu medycz-
nego, którego całkowita
wartość wyniesie 540
tys. 700 koron. Za po-
średnictwem Dolnoślą-
skiej Fundacji Rozwoju
Ochrony Zdrowia otrzy-
mał go Wojewódzki Ze-
spół Szpitalno-Sanatoryj-
ny Chorób Płuc. Na
zdjęciu Jerzy Kuś, dy-
rektor zarządu DFRÓZ

Strona 3

Przed ołtarzem



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(TRZEBNICA) - Zdarza
się niekiedy, ale rzadko
- mówi ksiądz dziekan
Jan Dragoz - że udzie-
lamy ślubów osobom z
innych miast, np. z
Wrocławia. Upodobały
sobie one trzebnicką ba-
zylikę i chcą w niej za-
wrzeć związek małżeń-
ski.

Strona 4

Z historii regionu

Marzec - kwiecień 1969 r.

W Szkole Podstawowej nr 4 w Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedycznym w Trzebnicy dzieci przygotowały zestaw prac plastycznych eksponowanych w maju w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie, na Międzynarodowej Konferencji Dziennikarzy Pism Dziecięcych i Młodzieżowych w Głównej Kwaterze ZHP w Warszawie oraz w lipcu na zlocie harcerstwa na polach Grunwaldu.

1 kwietnia 1946 r.

Stan organizacyjny rolnictwa na terenie XVII Obwodu Administracyjnego przedstawiał się następująco: ogółem użytków rolnych - 57 tys. 756 ha z tego ogrodnictwa zajmowały 694 ha, gospodarstwa rolne o powierzchni od 0,5 do 50 ha - 29 tys. 575 ha, a majątki ziemskie - 27 tys. 487 ha. Do parcelacji przeznaczono 9 tys. 085 ha, na działki szkolne 200 ha, pod dzierżawę 1600 ha. 65 majątków było pod zarządem Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Powiatowy Urząd Ziemski w Trzebnicy gospodarował w 18 majątkach. Jednym majątkiem dysponował klasztor siostr boromeuszek oraz jednym Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej. 21 majątków było administrowanych przez przedstawicieli Armii Radzieckiej.

2 kwietnia 1995 r.

Koncertem Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej z Coesfeld (Niemcy) zainaugurowano w trzebnickiej bazylisce II Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Trzebnicy. Komitetem organizacyjnym festiwalu kierowali Jan Buczek oraz Jadwiga Janiszewska i Kazimierz Lenart.

4 kwietnia 1945 r.

Dowództwo 1 Frontu Ukraińskiego wydało rozkaz o przemieszczeniu II Armii Wojska Polskiego do rejonu między Bobrem a Nysą Łużycką. Ziemię trzebnicką opuścili jednostki Wojska Polskiego.

6 kwietnia 1945 r.

Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska Stanisław Piaskowski spotkał się w Parszowicach koło Wołowa z przedstawicielami dowództwa 1. Frontu Ukraińskiego. Trzebnica wyznaczona została na siedzibę polskich władz administracyjnych.

6 kwietnia 1945 r.

W Trzebnicy i w okolicznych miejscowościach pojawili się Polacy powracający z prac przymusowych i z obozów jenieckich w Niemczech. Część z nich osiedliła się na stałe.

11 kwietnia 1983 r.

We wsi Księginice otwarto nowy klub „Ruch”. Patronat nad działalnością klubu objęło miejscowe koło ZSMP. (AGNI)

Źródła: Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzebnickiej: „Brzask” pod red. J.B. Kosa, Trzebnica, roczniki 1983, 1984, 1998.

Znikąd pomocy i wsparcia

Wioska bez szkoły...



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Gdy 6 listopada ub.r. odwiedziliśmy szkołę w Pawłowie Trzebnickim, w klasach trwały zajęcia...

(PAWŁÓW TRZEBNICKI) Zdeterminowane matki najmłodszych dzieci z Pawłowa Trzebnickiego protestują przeciwko zamykaniu w tej wsi szkoły. Pierwszej powojennej szkoły na Dolnym Śląsku.

W chwili obecnej los szkoły jest mocno zagrożony - stwierdzają z przerażeniem - a właściwie 26 lutego br. Rada Gminy Prusice już podjęła uchwałę o jej likwidacji. Na nic zdały się nasze, rodziców, próby i argumenty. Dla obecnej Rady Gminy liczy się tylko ekonomia, a nie dobro naszych najmłodszych. Szkoła nasza była „swoistą perłą” dla władz gminy w r. 1995, kiedy to z wielką pompą zorganizowano obchody pięćdziesięciolecia jej istnienia. Wówczas to Zarząd Gminy dokonywał cudów, aby pokazać się na forum województwa. Zaproszono dawnych uczniów, ważne osobistości m.in. senator Marię Berny, wicewojewodę Andrzeja Kalisza i kurator oświaty Grażynę Tomaszewską. Ważna była też przed wyborami, aby zjednać sobie mieszkańców i wówczas nikt nie myślał o jej likwidacji, choć dzieci uczęszczających nie było wcale więcej. W chwili obecnej już nic się nie liczy, nie ma sławnych osobistości. Znikąd pomocy i wsparcia. My, rodzice, zostaliśmy sami. Rada Gminy twierdzi, że szkoła droga w utrzymaniu, że nierentowna, mało dzieci

To wszystko prawda, ale to dla nas, rodziców, żaden argument, gdy chodzi o los i dobro naszych dzieci. Ponadto mamy swój wkład w jej utrzymanie, bo oprócz pensji dla nauczycieli i opłat za opał, dajemy dzieciom takie środki, jak mydło, papier toaletowy, herbatę itp.

Mieszkańcy Pawłowa dużym nakładem sił wyremontowali szkołę. Dzieci mają piękne toalety, jest ekologiczne ogrzewanie, lecz to już atut dla Rady Gminy, co do późniejszych planów sprzedaży budynku - zauważają z goryczą rodzice. - Nasze dzieci mają doświadczoną kadrę, osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, a co najważniejsze, są bezpieczne. Nie ma bijatyk, wulgarnych zachowań, groźby narkomanii, rozbojów, co w szkolnych młocach jest dziś codziennością. Te dzieci to przecież przyszłość naszej wioski, a zarazem gminy. Czy warto to zaprzepaszczać? - pytają.

Ponoć koszty utrzymania szkoły oscylują wokół 100 tys. zł. Pytamy, czy będą niższe, gdy potrzebny będzie dowóz do innej szkoły, jeśli ktoś dowóz zapewni, bo żadnych gwarancji na to nie ma - za-

stanawiają się matki. - Trasa do Wszemirowa, bo tam miałyby dojeżdżać dzieci, jest bardzo niebezpieczna, oznaczona czarnym punktem na mapie kraju. Czy to też jest bez znaczenia?

Ze szkołą związane jest całe życie kulturalne wioski - to kolejna z ważkich uwag. Jest to jedyne miejsce spotkań mieszkańców. Organizujemy wspólnie z gronem pedagogicznym jasełka, miłokolajki, Dzień Matki i wszelkie uroczystości. Zabraknie szkoły, braknie kultury, więzi społeczności, zostanie nuda, bezczynność.

Zdajemy sobie sprawę, że nie tylko nasza wieś boryka się z takim problemem - zauważają matki najmłodszych dzieci z Pawłowa Trzebnickiego. - Ale też nasza szkoła jest wyjątkowa. Pierwsza szkoła na odzyskanych ziemiach jest naszą dumą i chlubą. To chyba powinno do czegoś Radę Gminy zobowiązywać. Czy tak ma wyglądać demokratyczny, wolny kraj, gdzie prawa dzieci są deptane? Mimo że mieszkańcy Pawłowa negatywnie zaopiniowali likwidację, Rada Gminy podjęła decyzję, o czym dowiedzieliśmy się z prasy.

Przyjęliśmy zaproszenie do ponownego odwiedzenia Pawłowa Trzebnickiego.

Redakcja

Moja ulica, mój dom...

Telefon: 310-11-98

Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (o każdej porze informację przyjmie nasz reporter lub automatyczna sekretarka)

Osolin, ul. Orla



FOT. GRZEGORZ WĄSIK

Na łamach „Magazynu Trzebnickiego” chciałbym poruszyć problem ul. Orlej w Osolinie. Ulica po opadach deszczu nie nadaje się do użytku. Codziennie tę drogę przemierza setka osób, która pracuje we Wrocławiu i w pobliskich Obornikach Śl. i musi dojść do pociągu w Osolinie. Dzieci, które chodzą do szkoły w Osolinie, po przebyciu tej drogi długości ok. 700 m wyglądają, jakby szły po polu ornym, a nie po drodze wojewódzkiej. W latach 70. ktoś chciał wybudować ten odcinek drogi, ale cement przeznaczony na budowę prawdopodobnie trafił na pobliskie osiedle domków letniskowych. (...) Zamiast latać dziury, może gmina zrealizować porządną drogę, z której zadowolone byłoby cztery wioski. Przecież ludność wiejska na pewno pomogłaby w czynie społecznym wykonać niektóre prace (...).

Grzegorz Wąsik
mieszkaniec Osolina

310-11-98 - telefon do reportera

Dzisiaj pytamy o to...

Czego chce młodzież?

- Mirosława Piotrowska
- „Magazyn Trzebnicki”



Dziś (w piątek) przy tel. 310-11-98 w g. 9.30-14 czeka Mirosława Piotrowska.

- Chcielibyśmy porozmawiać o ambicjach i zamierzeniach młodzieży

oraz problemach młodych ludzi z realizacją tych planów.

Czekamy również na sygnały dotyczące wszelkich nurtujących Państwa problemów. Zatelefonujcie lub przyjdźcie z nimi do nas (Oborniki Śl., ul. Dworcowa 26, budynek ośrodka kultury, I p., pok. przy galerii „Kontrast”).

Temat poprzedniego dyżuru

Władza i interes

W ubiegły piątek rozmawialiśmy o łączeniu funkcji publicznych z działalnością gospodarczą. Czy, Państwa zdaniem, prowadzenie własnej firmy i jednocześnie udział w najwyższych organach decyzyjnych gminy sprzyjają korupcji?

Dwóm młodym mężczyznom z Trzebnicy łączenie stanowisk publicznych z działalnością gospodarczą nie przeszkadza, byleby te stanowiska nie były wykorzystywane do celów prywatnych. Nie prowadząc działalności gospodarczej też można nadużywać stanowiska służbowego.

Pan CK z Prusic i L. Kwiatkowski z Obornik Śl. oraz p. Jerzy Chmielowski z Zawoni prezentowali zbieżne stanowiska. Łączenie funkcji publicznej z prowadzeniem działalności gospo-

darczej, związanej ze świadczeniem usług na rzecz miasta czy gminy, jest niedopuszczalne. Członek zarządu natomiast może prowadzić działalność wytwórczą, handlową czy usługową nie związaną z samorządem. Trzeba z czegoś żyć. W radzie jest się wybranym na jedną lub dwie kadencje. Zaniechanie działalności to wyjście z kręgu biznesu. Rezygnując z działalności gospodarczej pozbawiamy się szansy na dalszą działalność.

Inni rozmówcy zwracali uwagę, by problemy korupcji rozpatrywać indywidualnie, a nie hurtowo. Ustawa nie rozwiązuje tej kwestii. Problemy te mogłaby wyeliminować kontrola społeczna, a jej brak.

Władysław
Ruszkiewicz

Listy do redakcji

Opinie naszych Korespondentów nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Zastrzegamy sobie prawo do nadawania tytułów, redagowania i skracania obszernych listów.

Zaproszenie na koncert

Serdecznie zapraszamy na koncert na rzecz Oddziału Dziecięcego Szpitala Powiatowego w Trzebnicy, który odbędzie się w Fil-

harmonii Wrocławskiej w czwartek 22 kwietnia 1999 r. o godz. 18. W koncercie weźmie udział znakomita skrzypaczka Kaja Daneczowska oraz Wrocławska Orkiestra Kameralna „Leopoldinum”, która wystąpi pod dyktando Michała Nesterowicza.

W programie koncertu: J. S. Bacha III Koncert brandenburski i Koncert skrzypcowy E-dur, E. Griega „Suta z czasów Holberga”, P. Czajkowskiego „Serenada”.

Bilety w cenie 30 i 50 zł można zamówić w sekretariacie oddziału dziecięcego (tel. 312-09-20 wew. 212 lub 0602-790-847). Bilety będą także do nabycia w kasie filharmonii.

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na zakup aparatu USG dla dzieci.

Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy Oddziale Dziecięcym Szpitala ZOZ w Trzebnicy

W Palmową Niedzielę

Musiałoby tak być



FOT. ANDRZEJ BURYŁO
Główny bohater sztuki - Kornel (Kornel Rzewucki) jest świadkiem śmierci Jezusa (Jarka Bmki) na krzyżu.

(TRZEBNICA) „Tak musiało być - spotkanie z Chrystusem” to wielkopostne przedstawienie, które zostało wystawione w Niedzielę Palmową w kościele pod wezwaniem Św. Piotra i Pawła w Trzebnicy przez tutejszy teatr „Maszkaron”.

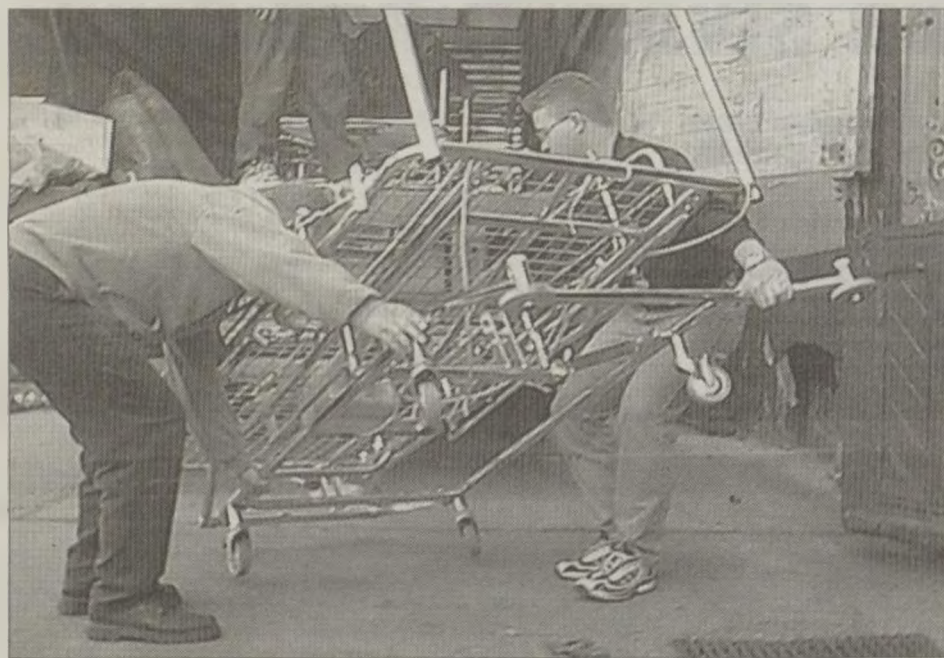
Spektakl stanowił opowieść z życia księdza, który jako siedmioletni chłopiec stracił rodziców w wypadku drogowym. W przedstawieniu wzięło udział jedenastu aktorów trzebnickiego teatru. Odtwórcami głównych ról byli: główny bohater Kornel - Kornel Rzewucki, Maria - Wioleta Rachwałik, Jezus - Jarosław Binko.

Spektakl powstał w oparciu o koncepcję założyciela grupy teatralnej Jacka Rębocha, a przy współudziale jej członków.

Elżbieta Wojewoda

Z pomocą przybyli Szwedzi

Sprzęt dla sanatoriów



FOT. AGNIESZKA BURYŁO
Jedno łóżko rehabilitacyjne z pełnym wyposażeniem warte jest ok. 2,5-3 tys. zł.

(OBORNICKI ŚL.) Tydzień temu dotarła ze Szwecji do Obornik druga transza sprzętu medycznego, którego całkowita wartość wyniesie 540 tys. 700 koron szwedzkich (ok. 300 tys. zł). Za pośrednictwem Dolnośląskiej Fundacji Rozwoju Ochrony Zdrowia otrzymał go Wojewódzki Zespół Szpitalno-Sanatoryjny Chorób Płuc.

Pod koniec stycznia na zaproszenie Zarządu Gminy i przewodniczącego Rady

Miejskiej Zdzisława Skorka przyjechali ze Szwecji i Danii przedstawiciele Stowarzyszenia Bratniej Pomocy „Odd Fellows” z szefem fundacji ze strony szwedzkiej Raymondem Kylemarkiem - Zobaczyli, jak duże są potrzeby, i od razu zadeklarowali pomoc - mówi burmistrz Jerzy Wiśniewski.

- Apel o pomoc nie mógł lepiej trafić - ocenia Jerzy Kuś, dyrektor zarządu Dolnośląskiej Fundacji Rozwoju Ochrony Zdrowia we Wro-

clawiu. - Po miesiącu już zgromadzone zostały dary.

Sprzęt ma ok. dwóch lat. Jest doskonałej jakości i znacznie lepszy niż niektóre nowe, rodzime produkty - ocenia lek. med. Małgorzata Koszela, dyrektor ds. medycznych WZSSCP. - Elektryczne podnośniki, łóżka i łóżka rehabilitacyjne z pełnym wyposażeniem, łóżkowanny, chodniki, wielofunkcyjne stoliki przyłóżkowe... to wszystko jest nam bardzo potrzebne (AGNI)

Radzili w powiecie

(TRZEBNICA) Rada Powiatu Trzebnickiego na piątej sesji podjęła uchwałę budżetową. Drobne uwagi dotyczyły przesunięcia 100 tys. zł z działu majątkowego do działu inwestycji, na remont lub budowę wybranej drogi powiatowej. Niewielkich zmian dokonano w statucie. Korekta dotyczyła przede wszystkim zasad pracy Komisji Rewizyjnej. Jednocześnie podjęte zostały uchwały dotyczące szkół. Nawet o utworzeniu - budzącego emocje w niektórych kręgach - gimnazjum powiatowego sportowo-językowego w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Trzebnicy. Wysokość diet przysługujących radnym powiatu nie została zmieniona. Przypomnijmy, że starosta i jego zastępca od początku kadencji zrezygnowali z pobierania diet radnych. (EPA)

Kroniki i zdjęcia



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

Stanisława Trzpis, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach Ślaskich, odbiera z rąk burmistrza Jerzego Wiśniewskiego kronikę.

(OBORNICKI ŚL.) Podczas otwarcia wystawy wielkanocnych stołów w Obornickim Ośrodku Kultury burmistrz Jerzy Wiśniewski reprezentantom poszczególnych szkół i placówek, które przygotowały ekspozycje, wręczył kroniki, przeznaczone do dokumentowania min. takich wydarzeń, jak to w OOK. Halina Muszak, dyrektor ośrodka kultury, obiecała przekazać do tych pamiątkowych ksiąg zdjęcia z wernisazu, autorstwa znanego fotografa Marka Długosza.

Z wystawy do domów

(WISZNIA MAŁA) W Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji przed Wielkanocą przygotowano wystawę stroików świątecznych. Większość z nich - jak zwykle - trafi do prywatnych domów. Ozdoby te były bowiem do kupienia. Pieniądże uzyskane ze sprzedaży zostaną przeznaczone na wycieczki dla dzieci. (AGNI)



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Mistrzostwa Polski w taekwon-do

Trzynaście dla dwunastu

(OBORNICKI ŚLASKIE) W połowie marca br. w Grodkowie koło Brzegu odbyły się VI Mistrzostwa Polski Seniorów (w których startowali także juniorzy) i III Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych. Obornicki Klub Taekwon-do wystawił 12 zawodników, którzy zdobyli 13 medali

styna Wróbel (młodzicy) - semi-contact; Bartłomiej Urbanowicz (młodzicy) semi-contact; Marek Sadowski (juniorzy) light-contact.

Brązowe medale wywalczyli: Justyna Ćwirko - light-contact; Jacek Pazoła - light-contact i semi-contact; Milena Cierpińska - light-contact; Elżbieta Wróbel - semi-contact.

Pierwsze miejsca i tytuł mistrza Polski na r. 1999 zdobyli: Mirosława Grech - w grupie juniorów w kategorii „open” dwa złote medale w walkach semi-contact i light-contact (M. Grech uzyskała też puchar dla najlepszego technicznie zawodnika mistrzostw); Elżbieta Wróbel - w grupie juniorów młodszych w kat. 57 kg w walkach light-contact; Justyna Ćwirko - w grupie juniorów w kat. Dan-Gun; Bartłomiej Urbanowicz - w grupie młodszych w kat. Hwa-Rang.

Srebrne medale i tytuł wicemistrza Polski uzyskali: Ju-

Obornicki Klub Taekwon-do działa od września 1993 r. Prowadzą go instruktor Ryszard Lisowski (4 dan) i Marek Ćwikłowski (1 dan), kierownik techniczno-organizacyjny. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu w SP nr 2 w Obornikach Śl. Stale trenuje ok. 50 osób, głównie młodzież w wieku szkolnym. Dzięki dobrej organizacji i racjonalnemu treningowi zawodnicy klubu od czterech lat zdobywają medale na mistrzostwach Polski. W zeszłym roku Mirosława Grech zdobyła złoty medal na mistrzostwach Europy.

Ryszard Lisowski

Trzecie Leśne Przedbiegi

W dobrej formie



FOT. JANUSZ PANCERZ

Uczestnicy III Leśnych Przedbiegów (od lewej stoją): Jacek Wilusz, Andrzej Kędziński, Czesław Czernastek, Jolanta Nitka, Wojtek Kowalski, Paweł Wolski, Ireneusz Jarecki, Grzegorz Budzyń, Wojciech Cisak, (u dołu) Wojciech Szabatowski, Magda Maleszko, Dariusz Markiewicz, Paweł Kubiak, Roman Kubiak, Henryk Kuzan.

(TRZEBNICA) Leśne Przedbiegi zyskują nowych zwolenników. Już po raz trzeci w br. dukta- mi Lasu Bukowego podą- żali miłośnicy zdrowego spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Pierwsze okrażenie, tradycyjnie truchtem, pokonali wszyscy uczestnicy, a było ich piętnaścioro. Drugą pętlę - już z pomiarem czasu - przebiegło jedenaście osób. Zwycięzył - z dobrym rezultatem jak na warunki atmosferyczne i terenowe - Grzegorz Budzyń (9,49 min.), drugi był Ireneusz Jarecki (10,46 min.), a trzeci Wojciech Cisak (11,05 min.). Kolejne miejsca

zajmowali: 4. Jacek Wilusz (11,14 min.), 5. Dariusz Markiewicz (11,55 min.), 6. Wojtek Kowalski (13,20 min.), 7. Paweł Wolski (13,50 min.), 8. Paweł Kubiak (17,16 min.), 9. Roman Kubiak (17,17 min.), 10. Czesław Czernastek (19,55 min.), 11. Henryk Kuzan (20,03 min.). Pierwsze okrażenie zaliczyli: Andrzej Kędziński ze swoim uczniem Wojtkiem Szabatowskim oraz Magda Maleszko. Jolanta Nitka z Obornik pokonała trasę w dobrej formie i z uśmiechem na twarzy.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 18 bm., jak zwykle o g. 11 przy ul. Leśnej w Trzebnicy. (PAN)

Pierwszy raz przed obiektywem

Najmłodszy z nas

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Zmigrodu Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.



Lucyna Jadach z Węgłowa urodziła 15 marca o godz. 1302 córeczkę, która ważyła wówczas 4,050 kg i mierzyła 59 cm. Dziewczynka będzie miała na imię prawdopodobnie Karolinka. W domu czeka na nią rodzeństwo: Dawid, Joanna i Mateusz.



Synek Elżbiety Kobyłki ze Zmigrodu ma na imię Mirosław. Chłopczyk urodził się 18 marca o godz. 1725. Ważył wtedy 2,950 kg i mierzył 56 cm. Jego brat, Daniel, ma 6 lat, a Dariusz w maju skończy 2 latka.



Beata Byrska ze Zmigrodu urodziła 19 marca o godz. 1550 chłopczyka, który w chwili narodzin ważył 3,550 kg i mierzył 56 cm. Pierwszy synek państwa Byrskich będzie miał na imię Dawid.



Joanna Szymacha z Trzebnicy urodziła 20 marca o godz. 335 synka, który będzie nosił imię Piotruś. Chłopczyk w chwili narodzin ważył 3,250 kg, a wzrostu miał 56 cm.



Renata Białczyk z Trzebnicy urodziła 21 marca o godz. 1015 chłopczyka, który ważył wówczas 2,750 kg i mierzył 52 cm. Imię synkowi wybierze tatuś - Andrzej. Najbardziej z braciśka ucieszyła się 6-letnia Kamila.



Córeczce Barbary i Andrzeja Krysiuków z Pekszyrna imię wybierze tatuś. Dziewczynka urodziła się 15 marca o godz. 1056. Ważyła wtedy 3,550 kg, a mierzyła 55 cm.



19 marca o godz. 1040 urodził się Radosław, synek Beaty Kurcińskiej ze Zmigrodu. Chłopczyk ważył wówczas 3,750 kg i mierzył 58 cm. Jego siostrzyczka, Małgosia, ma 3 latka.



Małgorzata Cuber z Kąkolna (gmina Wąsosz, powiat Góra) urodziła 19 marca o godz. 1240 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 3,400 kg i mierzyła 55 cm, będzie miała na imię Patrycja.



Jolanta Pracka z Bagna urodziła 19 marca o godz. 1455 chłopczyka, który w chwili narodzin ważył 3,650 kg i mierzył 59 cm. Pierwsze dziecko państwa Prackich będzie miało na imię Wojtek. (ANB)

„Ave Maria” zamiast Marsza Mendelssohna

Przed ołtarzem



FOT. ANDRZEJ BURYLE

- Zdarza się niekiedy, ale rzadko - mówi proboszcz parafii św. Jadwigi w Trzebnicy ksiądz dziekan Jan Dragosz - że udzielamy ślubów osobom z innych miast, np. z Wrocławia. Upodobały sobie one trzebnicką bazylikę i chcą w niej zawrzeć związek małżeński.

(TRZEBNICA) Nieziemsko dostojnie i patetycznie, jakby wprost z obłoków, brzmią słowa „Ave Maria” w murach trzebnickiej bazyliki podczas uroczystości ślubnych. Do tego wyjątkowy nastrój, przepiękna sceneria, uroczysta liturgia przy wtórze rozplywającej się muzyki organowej. To piękne i niezapomniane przeżycie.

Obecnie narzeczeni zawierają już konkordatowy związek małżeński. Oznacza to, że biorą tylko jeden ślub, a nie tak, jak dotychczas cywilny i kościelny.

W trzebnickiej parafii od 21 listopada ub. r. do 14 lutego br. zawarto tylko dziesięć małżeństw konkordatowych. - Jest to bardzo niewiele - mówi proboszcz parafii św.

Jadwigi ksiądz dziekan Jan Dragosz - Teraz jest przerwa wielkopostna, może sytuacja poprawi się po świętach.

Ostatnio - niestety - rekord w parafii biją pogrzeby. Od początku roku było ich 45, natomiast chrztów - dla porównania - 33.

- Zdarza się niekiedy, ale rzadko - mówi ksiądz dziekan - że udzielamy ślubów osobom z innych miast, np. z Wrocławia. Upodobały sobie one trzebnicką bazylikę i chcą w niej zawrzeć związek małżeński. Zachwyca je specyfika wnętrza bazyliki, piękno liturgii, wspaniały śpiew naszego chóru i brzmienie organów.

W przypadku planowania zawarcia związku małżeńskiego w kościele młodzi mają obowiązek zgłosić ten fakt w Urzędzie Stanu Cywilnego, skąd pobierają zaświadczenia stwierdzające brak okoliczności wykluczających zawarcie małżeństwa (jest w druk w trzech egzemplarzach, sporządzony w oparciu o art. 4 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), po czym przystępują do sporządzenia w parafii protokołu przedślubnego. Ksiądz, w terminie do pięciu dni po udzieleniu ślubu, ma obowiązek zgłosić ten fakt do Urzędu Stanu Cywilnego. W przypadku zaniedbania tego obowiązku poniosłoby wszelkie skutki prawne z tego tytułu, np. w sprawach rozwodowych, o podział majątku, alimentacyjnych itp. Ślubu konkordatowego może udzielić, oprócz księdza katolickiego, również przedstawiciel innego związku wyznaniowego.

Elżbieta Wojewoda

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich

Róża Trytko z Siemianic i Krzysztof Obora z Wilkowej;

Magdalena Woźniakiewicz i Jakub Kosiedowski - obydwój z Obornik Śląskich;

Katarzyna Wisłocka i Sebastian Michał Zaremba - obydwój z Obornik Śląskich;

Anna Beata Ilkiewicz z Obornik Śląskich i Piotr Adam Wójcikowski z Pęgowa;

Paulina Zofia Kołodziej z Obornik Śląskich i Rafał Hubert Mech z Pęgowa;

Anna Żarska z Kowar i Dariusz Jarczewski z Obornik Śląskich;

Małgorzata Słowik z Radwanic i Wojciech Kulesza z Obornik Śląskich.

W Zmigrodzie

Danuta Szajerka z Rawicza i Krzysztof Pęcherski ze Zmigrodu;

Katarzyna Witka ze Ścinawy i Tomasz Łopatka ze Zmigrodu.

W Trzebnicy

Jowita Małgorzata Rogala ze Szczytkowic i Daniel Przybyłski z Trzebnicy;

Elżbieta Białek i Artur Oskar Śliwiak - obydwój z Trzebnicy;

Ewa Maria Kołodziej i Edward Izykowski - obydwój z Rzepatowic.

W Prusicach:

Róża Trytko z Siemianic i Krzysztof Obora z Wilkowej. Zebrał (ABU)

•••

Przyszłych bądź niedawnych nowożeńców, którzy chcieliby zostać przedsta-

wieni na łamach naszego tygodnika, prosimy o kontakt z redakcją: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26 (budynek Obornickiego Ośrodka Kultury, pok. przy galerii „Kontrast”) lub tel. 310-11-98 (informację przyjmujemy osobiście lub zrobotyzowana sekretarka).



FOT. ANDRZEJ BURYLE

Kompozycja z wystawy w OOK.

Bez szablonu i linijki

Malarka pisanek



Pani Maria Więcek-Gibalska podczas pracy nad pisanek.

(PĘGÓW, OBORNIKI ŚL.) Wielkanocna tradycja malowania jaj jest ciągle żywa, ale rzadko już zdobi się je tak różnorodnie i w tak kunsztowne wzory jak dawniej. Dziś najczęściej maluje się je na jeden kolor - barwi skorupki specjalnymi farbami lub spryskuje farbą w aerozolu. Niejeden z nas chciałby mieć jednak w domu coś bardziej oryginalnego.

Pani Maria Więcek-Gibalska, były dyrektor Domu Kultury w Pęgowie, a później dyrektor Obornickiego Środka Kultury, obecnie mieszkanka Obornik Śląskich, mówi o sobie - twórcza ludowa. Malowaniem pisanek zajmuje się od bardzo dawna.

W okresie Wielkiej Nocy uczestniczy w przygotowywaniu pokazów palm, pisanek i baranków wielkanocnych. Jest coroczną uczestniczką organizowanej w Muzeum Etnograficznym we Wrocławiu wystawy palm i pisanek wielkanocnych, gdzie od wielu już lat, mimo wysokiego poziomu i dużej frekwencji, zajmuje pierwsze miejsca. Prace p. Marii pokazywane były w Przedszkolu i Szkole Podstawowej w Pęgowie, w Szkole Podstawowej nr 1 w Obornikach ŚL.

Znane są wszędzie tam, gdzie przebywa ich autorka.

- Robiłam wystawę dekoracji wielkanocnych np. podczas pobytu w sanatorium w Uście. Miałam liczne wystawy poza granicami kraju, np. w Niemczech - mówi Maria Więcek-Gibalska. - Jaja ugotowane na twardo barwię zawsze w wywarze z łupin cebuli. Następnie specjalnym ryblem wyszkrobuję dany motyw zdobniczy. Najczęściej jest to Pan Jezus jako pasterz albo baranek, zajączek czy kogucik.

Robione przez panią Marię z pamięci, bez specjalnego przygotowania, bez szablonu i linijki piękne świąteczne ozdoby, są dekoracją niejednego stołu. Prosty koszyczek z wikliny, gniazdko uwić z gałązek lub słomy czy tło z mchu, siana albo zielonych roślin podkreślają ich urodę.

Renata Działakiewicz



Misterne wzory, własny pomysł i wykonanie.

Żeby się napatrzeć...

Zając z butelki

(ŻMIGRÓD) Już na dwa tygodnie przed Wielkanocą w Szkole Podstawowej w Żmigrodzie zapanował wiosenny nastrój. Ze świąteczną dekoracją gotowi byli uczniowie starszych klas.



Halina Maciejowska od 25 lat uczy plastyki w Szkole Podstawowej w Żmigrodzie. Jej uczniowie zdobywają laury w różnych konkursach, również ogólnopolskich. Ostatni sukces to w grudniu ubiegłego roku I nagroda w VI Wojewódzkim Konkursie na Najpiękniejszą Szopkę Betlejemską.

Kolorowe jaja, żółciutki kurczaczki, sympatyczne baranki i zające oraz wiosenne roślinki ulokowano na parterze budynku przy ulicy Szkolnej 11. Miejsce ekspozycji - między kratą a nieużywanymi obecnie drzwiami, w dodatku w dołku, do którego schodzi się po schodkach - było wyjątkowo nieefektywne, ale jedyne z możliwych. O tym, jak wybrnąć z trudnej sytuacji, zdecydowała Halina Maciejowska.



Agnieszka Twarda nalożyła na balony gips rozrobiony z wodą. Wymodelowała go i pomalowała żółtą farbą. Oczy kurczaka zrobiła z piłeczek od ping-ponga.

ska, nauczycielka plastyki w klasach od V do VIII, czyli duża całego przedsięwzięcia. Było cokolwiek widać, jajo nie może być jajeczkiem, a malusieńkie kurczątko powinno zmienić się w giganta.

Uczniowie inspirowani przez plastyczkę rozwijali ten problem rozmaicie.

- Nadmuchałam balon i okleiłam go gazetą. Na to poprzyklejałam kuleczki z kolorowej bibuły. I jajo gotowe - mówi Michał Kołodyński.

Balonami posłużyła się również Agnieszka Twarda, ale ich powierzchnię pokryła czym innym niż Michał. - Nałożyłam na nią gips rozrobiony z wodą. Wymodelowałam go tak, by płaszczyzna nie była gładka i pomalowałam żółtą farbą - mówi.

Kurczak musi być żółty. No a zając? Niekoniecznie szary. Skoro nieprawdziwy, może mieć i inny kolor. Taki jak u Kingi Misiewicz, która wyjaśnia: - Podstawowe tworzywo to butelka na tułów oraz puszka, występująca w charakterze głowy. Połączyłam je taśmą klejącą. Owinęłam to wszystko tekturą i okleiłam bibułą. Rudobrazową.

Także inne dzieciaki z klas piątych, szóstych, siódmych i ósmych na lekcjach plastyki lepiły gipsowe baranki, formowały z papieru kolorowe kwiaty, a przede wszystkim w rozmaity sposób ozdabiały wy-



Michał Kołodyński balon okleił gazetą. Jej powierzchnię pokrył kulkami z bibuły. Tak powstało monstrualne w stosunku do rzeczywistego jajo.

dmuszki z jacek. Wielobarwne pisanek i jednokolorowe kraszanki trafiły... do kosza z mitem, zawisły także na wielkanocnym drzewku ustawionym w centrum wystawki.

- Lubię, gdy świąteczna dekoracja jest przygotowana

wcześniej. Musi tak być, bo w przeciwnym razie stoi za krótko i nawet nie zdążymy się nią napatrzeć - mówi Halina Maciejowska.

Alina Stradomska-Michalak



Do wykonania zająca Kinga Misiewicz wykorzystała butelkę, puszkę, tekturę i bibułę.

ZDJĘCIA A. STRADOMSKA-MICHALAK

INFORMATOR

TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigród, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICJA

Komenda Powiatowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosa 2, tel. 312-81-21; **Żmigród**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51 **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigród**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigród**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07. **POWIATOWA STACJA SAN - EPID.** Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALY I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończym i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie** Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice** Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała** Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia** Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigród** Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeniuku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: Apteke im. Św. Jadwigi, ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65; apteka „Pod Bazyliką”, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53; apteka, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57; dyżury całonocowe: do 4 IV apteka przy ul. Kościelnej 6, od 5 do 11 IV apteka przy ul. Prusickiej 1, od 12 do 18 IV apteka przy ul. Daszyńskiego 23; **Oborniki Śląskie**: „Kamelia”, ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36; „Medicamentum” ul. Dworcowa 62, tel. 310-13-88; „Sanus”, ul. Dworcowa 42, tel. 310-35-53; dyżury całonocowe: od 1 do 10 każdego miesiąca apteka przy ul. Dworcowej 42; **Prusice**: Apteke pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03; **Wisznia Mała** „Leśna”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-74-16; „Leśna II”, ul. Wrocławska 2 tel. 312-70-16; **Zawonia**: „Małwa”, ul. Spacerowa 4, tel. 312-81-95; **Żmigród** „Pod Opatrznością”, ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica tel. 312-03-63.

PKP

Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; **Żmigród**, tel. 385-35-22.

IMPREZY ORAZ ZAJĘCIA KULTURALNE I SPORTOWE

TRZEBNICA



Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47.

8 IV, g. 15.30 - Teatr Zwierciadło: „Diabelskie psoty”.

14 IV, g. 9.30 - Przesłuchania - Festiwal Piosenki Dziecięcej „Biedronka '99”.

15 IV - Teatr: „Król lasu”.

16 IV, g. 20 - Kabaret Bogdana Smolenia.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

11 IV - Turniej koszykówki.

17 IV - IV Halowy Turniej Piątek Piłkarskich Szkół Podstawowych.
18 IV - IV Leśne Przedbiegi.

OBORNKI ŚLĄSKIE



Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

6 IV, g. 16 - Ze śpiewnika Mariana Kowalskiego - spotkanie dla seniorów i nie tylko. Prowadzi Irena Kwiatkowska

8 IV, g. 9.30 - Konkurs o Kubusiu Puchatku zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 1 w Obornikach Śląskich.

10 IV, g. 17 - Otwarcie wystawy Grupy R4 z Rawicza, malarstwo i fotografie: Jacek Jarczewski, Witold Adamczyk, Zbigniew Łukowiak, Marek Klimaszewski.

14 IV, g. 12 - Udział zespołu „Promyczek” w IV Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Biedronka”.

15 IV i 20 IV, g. 10.30 - „Być wciąż w podróży, w drodze...” - program poetycko-muzyczny poświęcony pamięci Agnieszki Osieckiej w wykonaniu grupy „Obok” Obornickiego Ośrodka Kultury, scenariusz i reżyseria Krystyna Paraszkiwicz-Paterowa.

15 IV, g. 17 - Dyskoteka dla młodzieży LO.

Galeria Plastyczna: „Form.alina”, grafika, pastele Artura Terleckiego, Roberta Korzeniowskiego, Dariusza Wojdygi.

Mała Galeria Fotografii „Kontrast”: „Kamiń na kamieniu, czyli Lwów znany i nieznan” w fotografii Zdzisława J. Zielińskiego.

Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26.

14 IV, g. 17.30 - Spotkanie z poetą Januszem Stycniem. Dział dla dzieci i młodzieży:

12 IV, g. 10.45 - „Białe obrazy” - tworzymy własne obrazy.

12 IV, g. 15.30 - „Stoliczku, nakryj się” - malowanie ilustracji.

19 IV, g. 15.30 - „Własny obrazek” - kolorowa układanka.

Lekcje biblioteczne:

7 i 16 IV, g. 10 - „Poznajemy czasopisma dziecięce” - dla klas I ze Szkoły Podstawowej nr 3.

9 IV, g. 11 - „Mój przyjaciel Ufoludek” - zabawa plastyczna.

13 IV, g. 10 - „Poznajemy bibliotekę” dla klasy I ze Szkoły Podstawowej w Rościszewicach.

14 IV, g. 10 - „Książki i ich twórcy” dla klasy II ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Filia biblioteczna w Pęgowie:

20 IV, g. 14 - Spotkanie w Tęczowym Świecie Bajek. Prowadzi Danuta Karpińska

Filia biblioteczna w Osoli:

13 IV, g. 17 - Prezentacja nowości - spotkanie dla młodzieży i dorosłych.

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Salonik otwarty w czwartki i piątki od 17 do 20 oraz w soboty od 11 do 14.

8 IV, g. 18 - Promocja młodych, koncert w wykonaniu studentów Akademii Muzycznej z Wrocławia: Wojciech Merena (obój), Krzysztof Olearczyk (obój), Alina Kierblewska (fortepian), muzyka E. Boza, A. Świerzyńskiego, W. Wróblewskiego (prawykonanie utworu „Play for oboe and piano” op. 28).

9 IV, g. 18 - Muzyka zespołu „The Rolling Stones”. Fascynacje muzyczne Wojciecha Kowalskiego i Zdzisława Nitki.

10, 17, 24 IV, g. 11 - Poranki dla dzieci - zabawy literackie i plastyczne. Prowadzą Jolanta Nitka i Irena Zielińska.

16 IV, g. 17 - Recital skrzypcowy Jarosława Pietrzaka. W programie m.in. utwory A. Skriabina i R. Straussa. Przy fortepianie Ewa Prawłucka.

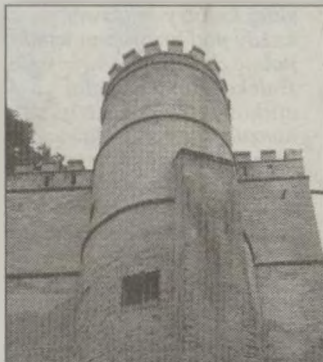
16 IV, g. 18.20 - Wernisaż wystawy haftu Jadwigi Pawłowej.

21 IV, g. 17.30 - Spotkanie z piosenką dawną. Romanse cygańskie. Maria Zawartko (śpiew), Edyta Piaczyńska (fortepian i prowadzenie).

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

10, 11 IV, g. 10 - Puchar Polski w Badmintonie.

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13.

16 IV, g. 17 - Zdzisław Smoleń, bilety - 15 zł.

W każdy piątek „Jam session”.

W każdy wtorek i czwartek w g. 17-20 dyskoteki dla szkół podstawowych.

Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 18.

ZAWONIA

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

7 IV, g. 15 - Zajęcia plastyczne dla dzieci.

9 IV, g. 15 - Nauka tańców dla dzieci - polka tyrolska.

13 IV, g. 15 - Wiosenne bukiety - zajęcia plastyczne dla dzieci.

16 IV, g. 15 - Zajęcia taneczne - polka mazurska.

6 IV - 30 IV - Wystawa-konkurs prac plastycznych dzieci ze szkół podstawowych w Zawoni i Czeszowie: „Moja wieś, moja gmina”. Od poniedziałku do soboty rozgrywki tenisa stołowego i bilarda.

PRUSICE

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10. **do 11 IV** - Konkurs Wielkanocny - impreza gminna, prezentacja prac dziecięcych.

7 IV - Ogłoszenie konkursu na plakat pt. „Czwarty Ogólnopolski Bieg Grubasów”; **30 IV** - zorganizowanie wystawy pokonkursowej.

9 IV - Halowy turniej piłki nożnej dla klas 1-5 szkół podstawowych.

16 IV - Halowy turniej piłki nożnej dla klas 6-8 szkół podstawowych.

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 1, tel. 312-70-76, 312-74-41

Do Wielkanocy wystawa stroików świątecznych. Stroiki są w sprzedaży, z której pieniądze zostaną przeznaczone na wycieczki dla dzieci.

Zajęcia:

- poniedziałki, wtorki, czwartki - szachy, warcaby w godz. 10-16;

- od poniedziałku do piątku - tenis stołowy w g. 8-16;

- od poniedziałku do piątku zajęcia na siłowni w g. 8-18 (na wyposażeniu OKSiR jest atlas).

Zebrała: (AGNI)

ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61. **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa tel. 310-22-58, **Żmigród**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

URZĘDY

Trzebnica

Starostwo Powiatowe, ul. Księdza Dziekana Wawrzyńca Bochenka 6, fax 312-01-11, tel. 312-09-01, 312-07-78. **Urząd Miasta i Gminy** pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigród

Urząd Gminy i Miasta, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47. **Muzeum Regionalne w Trzebnicy**, Rynek 8.

Marcinowo

Muzeum Ludowe w Marcinkowie A. i M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury: ul. Dworcowa 26; **Mała Galeria Fotografii „Kontrast”** wystawa fotograficzna „Kamiń na kamieniu, czyli Lwów znany i nieznan” Zdzisława J. Zielińskiego; wystawa grafik i pasteli grupy „Form.alina” **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13.

Zawonia

Biblioteka, ul. Trzebnicka 11: Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawoni.

KINA

Kino „Polonia” w Trzebnickim Ośrodku Kultury, ul. Prusicka 12: 6 IV, g. 17.45 - „Kilerów dwóch” (pol.), 10 zł; 6 i 7 IV, g. 20 - „Ronin” (USA), 9 zł; 9 IV, g. 20 - „Psychol” (USA), 9 zł; projekcje w każdy poniedziałek - informacje o repertuarze na plakatach.

KLUBY

I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigród

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

Trzebnica

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 7, tel. 312-11-71,

Oborniki Śląskie

OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

Żmigród

OSiR Żmigród, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Prusice

GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Logogryf



Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1. rozgromienie wojsk nieprzyjacielskich, 2. odpady, będące surowcem do produkcji ubocznej, 3. praca, działanie, 4. kurtka, zwykle z materiału gorszego gatunku, 5. na nerwach lub w piłkę, 6. lot piłki wybitej pionowo w górę.

„FRANKIS”

Rozwiązanie eliminantki z nr. 74: A. taczanie ● Anita, B. gramofon ● forma, C. bandolet ● Nobel, D. moderato ● derma, E. natarcie ● carat, F. Szanidar ● Niasa, G. Kowalewo ● lewak.

Nagrodę za rozwiązanie bliźniaków z nr. 72, gadżety od Gazety, otrzymuje pani Brygida Kowalczyk z Obornik Śl. Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić w piątek w redakcji (budynek OOK, ul. Dworcowa 26, Oborniki Śl.) w godz. 11-14.

Kątem oka

Nadzieja na tron!



rośli, diety mają, niech pracują!

W zeszłym tygodniu dzieciaki i starsi ugarnęli się za kotkami. Te zaś jako samosiejki znalazły przytuliska w naszych rowach i zagajach. Przy tym trudu wielkiego nie było, bo nasze rowy tego pełne. Jak na razie u nas plantacji wierzbiny na palmy nie ma, za to te samowolne urodziwe nad miarę. Chociaż nasze stroiki palmowe potem takie wątłe, ni to miotłka ni różga. Nie nabyliśmy tej ogólnopolskiej kultury masowej, co to każdy pod krawatem wielką palmę dzierży na święcenie. Daleko nam do palm „Kaziukowych”, piętrowców kaszubskich czy łowickich piękności. To ziółko potem nieobyczajnie się wiesza gdzieś nad głową, tak jak wielu raz poświęconych, już się nie poświęca.

Mam jednak nadzieję, że u nas tradycją też dopracuje się zmian i doszlifujemy do reszty. Przecie umiemy trzymać się kupy, pomni hasła-przestrogi: „Proletariusze łączcie się, bo was rozbiórą”. Wk. Rwicz



ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO
Kompozycje z wystawy w OOK.

Idzie wiosna. Ogólna nadzieja obejmuje tron. Dzieciaki topią marzanny i inne dziwadła. Tak za młodu uczą się, jak pozbyć się minionych dni. To tradycja i tradycyjnie odchodzi. W tej praktyce jest proste przekonanie: wszelkiego niedołęstwa trzeba się pozbyć, radując tym dzieci. Wszystko byłoby pięknie i wybornie w tym wiosennym radowaniu, gdyby nie woda. Ta, namolna jak koza, wszędzie wlezie. Uwielbia dolki i piwnice. Trzeba ją stamtąd wia-drami wyrzucać, bo inaczej ani się ruszy. W tym roku aż nadto poczyną sobie Barycz. Przez nią niejeden ma przechłapanie. Są też tacy, co mają nachłapanie. Bo taki jeden pokopał sobie na grobli i lunęło na żmigrodzkie dorzecze. Stawów z tego nie będzie, ale sromoty aż nadto. Wielu żmigrodzian ocieka do dziś. Cóż wiosna i nadzieja osuszają.

Trzebnicki radni dopiero teraz poczuli ciężar swego urzędu. Pocierają łysiny,

aby wydobyć pomysłów na temat pogrubienia kasy gminnej, aby starczyło jej aż do Bożego Narodzenia. Gmina jak rodzina radzi i gromadzi. Tylko tych do gromadzenia to jak kot napłakał, zaś tych do rady i wyciągania dłoni nie brakuje. Ludziska wyszkolili się za darmo, to wiedzą, że dawniej świadomość, a dziś spryt określa byt. Trzymając się tej mądrości swą pomysłowość zebraczą dalej doskonali. Np. dokumentują swe potrzeby na sto, wiedząc, że dostaną pięćdziesiąt, choć naprawdę wystarczyłoby im dwadzieścia pięć. Przy tym wiedzą, jakiego użyć stroju w tym ustroju. Choćby taki, że zwierzęta trzeba uczyć kultury. Zamiast „kawalerów” będą szprycowanki dla lepszego przychówku. Tylko szkoły, choć mają tylu speców od rachunków, dalej planują mało kredy. Ona zaś łamie się i czasem dzieciaki sobie pożyczają. Nie będą podpowiadał radnym, jak dzielić, bo to ludzie do-

Na świątecznym stole



(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Wszystkie szkoły podstawowe z Obornik Śląskich, a także z Rościszewic i Urazu, przedszkola z Pęgowa i Obornik oraz klub z Kuraszkowa i miejscowy Klub Seniora przygotowały wielkanocne dekoracje, które złożyły się na przedświąteczną wystawę w Obornickim Ośrodku Kultury. W sali widowiskowej OOK ustawione zostały stoły, na których znalazło się wszystko to, co nieodłącznie związane jest z tradycją Świąt Wielkanocnych: zajaczkę, baranki, pisanki, palmy, ciasta, rzeźuchowe kompozycje... Elementy tych dekoracji przedstawiamy na różnych stronach naszego magazynu.

Portret w ramce

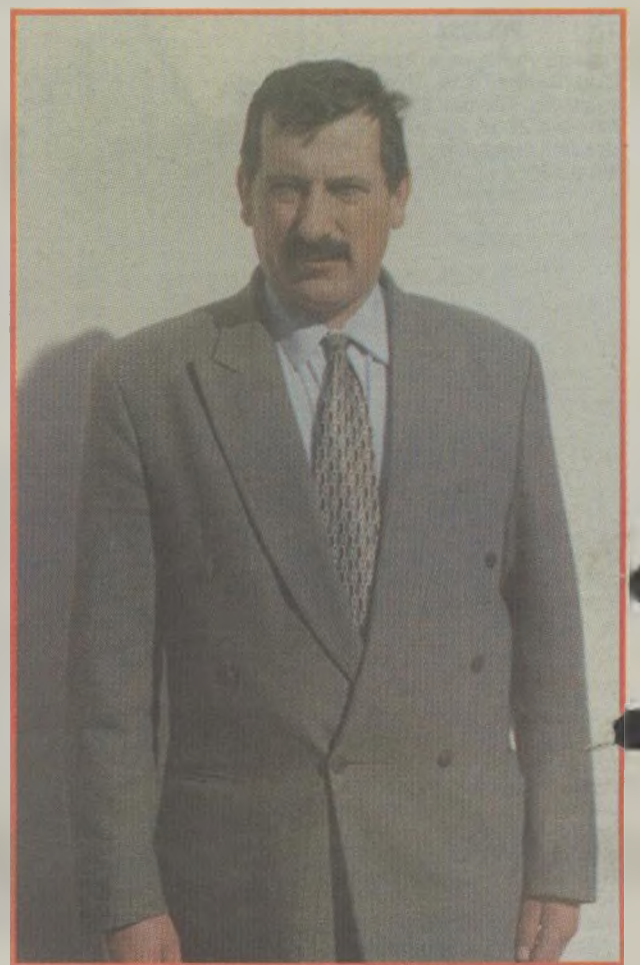
Andrzej Podrygajło

Syn ziemi pruskiej, technik rolnik, rolnik wielohektarowy, hodowca bydła, usługodawca przewozowy. Znałca problemów rolnictwa i wsi. Swój fach szlifował od lat dziecięcych, najpierw pomagając rodzicom, potem prowadząc samodzielnie gospodarstwo.

Już jako młodzieniec stał się „gospodarzem całą gębą”, wprowadzając nowe technologie i nowoczesny sposób zarządzania. Jak o nim powiadają, jest z tych, co bez mapy w rękę nie wyruszają w drogę. Wyspecjalizował się w hodowli bydła. Zgromadził park maszynowy mogący obsłużyć 100-hektarowe gospodarstwo: kombajny, traktory, samochody i inny sprzęt. Jest stale gotowy służyć pomocą i usługami okolicznym rolnikom i przedsiębiorcom.

Uznanie i znaczenie, jakie ma na wsi, wyrosło z jego fachowości i życzliwego stosunku do sąsiadów. Swojej wiedzy i doświadczenia nie trzyma „pod kołdrą”, ale dzieli się nią z tymi, którzy tego chcą. Można by rzec, że sąsiedzi mają doradztwo rolnicze za plotem.

We wsi i okolicy znany był jako działacz młodzieżowy, który nowoczesność na wsi uznawał za swoje credo życiowe. Zaangażowanie uczyniło zeń człowieka znanego w gminie i regionie. Został wybrany sołtysiem. Potrzeby wsi są spore: drogi, świetlica, melioracja, pomoc słabszym. To tylko niektóre z ważniejszych zadań, jakie będzie musiał podjąć sołtys wraz z



FOT. ARCHIWUM

Radą Sołecką. Pan Andrzej pełnił przez kilka kadencji funkcję prezesa rady spółdzielczej miejscowego banku. Dlatego w jego przypadku nie może dziwić powiedzenie: chłop ma głowę do interesów.

Żona Janina i synowie Grzegorz i Jacek wspierają jego działania dla wsi, gospodarstwa, gminy. Jemu i rodzinie przekazuję powiedzenie: „Dary natury spływają z poręki człowieka”. Wk. Rwicz

FRASZKI

Gra w palanta

Przejechał się na reformach,
gdy te przerosły go w normach.

Kultura

ma wielki mores u sołtysa.
Wielka szkoda,
że nie wie o tym wojewoda.

Nadzieja

Krzyk radości wielki
u rodzicielki,

a zawiedzione nadzieje,
gdy ta już siwieje.

Szale

Duże kłamstwo więcej wazy,
doliczając sobie ciężar gazy.

Rozrzut

Ten przepląca,
kto przeszłością żyje
i przeszłością zwraca.

Wędrowiec

pyta: - Powiedz miły synku,
gdzie zniknął ratusz z Rynku?
- Dziadku - on rezolutnie
rzecze

- w Żmigrodzie ratusz z rynkiem
to całe dorzecze!

Egoistka

Pycha samotnie zdycha,
gdy lud na nią pryca.

Chciwiec

bywa lekko trącony
w obliczu mamony.

Ośle uszy

Złaknione rad z ośleń ławki,
jak zapinać spinki i agrafki.

Władysław Ruszkiewicz

Do rymu

Wielkanocne ciasto

Szklanka maki,
garść soli
i dwie szklanki maku,
szklanka miodu
pół octu i pieprzu do smaku,
paczka proszku,
cynamon i sody żyzeczka,
majeranek, goździki,

papryki troszeczkę,
główkę czosnku rozetrzeć,
wymieszać z tym czule,
nie zaszkodzi, by wkroić
dwie lub trzy cebule.

Piec około dwóch godzin,
żeby zapach ciasta
zwałbł chętnych po przepis

jak ze wsi, tak z miasta.

A że darmo nic nie ma,
zarobimy wiele,
spróbujemy takie upiec
już na tę niedzielę.

Maria Michałkiewicz
Oborniki Śląskie

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kartki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przesłali. Te wiersze, które będą interesujące - obojętnie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie. Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26

Zapraszamy z rymami do nas!